

Nie ma nas

Magda Umer

Któż to tak się zapamiętał, że zapomniał o nas samych
Zawieruszył się odwrócił ktoś to tak
Tak to my i choć siedzimy tak naprzeciw
Niby razem, ale nie ma nas już spójrz
Jesień liśćmi zasypuje już wąwozy
A na smyczy przy nie zobacz biegnie lis
Jeszcze moglibyśmy razem w złoto rude krajobrazy
Jeszcze za nią się przemykać jeszcze słuchać tej muzyki
Którą gra
Ale nas już przecież nie ma
Ani tu i ani tam

Tylko skąd się wije skąd pamięta taka melodyjka ćwierćpiosenka
Co tak podpowiada wciąż tłumaczy
Że to wszystko mogło
Mogło być inaczej

I w zdumieniu rosną cienie na werandzie
Wiklinowy nagle za nas westchnął stół
Taka cisza taka chwila tak naprzeciw i
Niby razem, ale nie ma nas już spójrz
I są rzeczy i są miejsca gdzieśmy byli
Biegną schody do ogrodu, jak co dnia
Jeszcze przecież na nich trwamy, ale jakże nie ci sami
Raczej bardziej z przypomnienia
Coraz więcej w nas milczenia
Nie ma nas
Sam się dziwisz mówisz szkoda, że to już i ze aż tak

Tylko skąd się wije skąd pamięta taka melodyjka ćwierćpiosenka
Co tak podpowiada wciąż tłumaczy
Że to wszystko mogło
Mogło być inaczej